

## POSTANOWIENIE Z DNIA 8 LISTOPADA 2000 R.

II KZ 129/2000

Nie jest brakiem formalnym kasacji niedołączenie do niej „odpowiedniej liczby odpisów” (art. 446 § 2 k.p.k., w zw. z art. 518 k.p.k.), a zatem do usunięcia tego braku nie stosuje się trybu określonego w art. 120 k.p.k.

Przewodniczący: sędzia SN J. Skwierawski.

Prokurator Prokuratury Krajowej: K. Parchimowicz.

Sąd Najwyższy w sprawie Tytusa K., uniewinnionego od zarzutu popełnienia wykroczenia, po rozpoznaniu zażalenia pełnomocnika pokrzywdzonego Jana A., na postanowienie Sądu Rejonowego w P. z dnia 20 lipca 2000 r., o uznaniu za bezskuteczną kasacji wniesionej przez pełnomocnika pokrzywdzonego po wysłuchaniu wniosku prokuratora – na podstawie art. 459 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.

postanowił uchylić zaskarżone postanowienie i przekazać sprawę Sądowi Rejonowemu w P., jako sądowi odwoławczemu – celem nadania kasacji biegu.

### UZASADNIENIE

Pełnomocnik pokrzywdzonego wniósł kasację z zachowaniem terminu określonego w art. 524 § 1 zd. 1 k.p.k., po czym wezwany został – „na podstawie art. 527 § 1 k.p.k. w zw. z art. 446 § 2 i 120 k.p.k.” – do „złożenia dowodu opłacenia kasacji w kwocie 450 zł oraz dwóch egzemplarzy odpisu kasacji”. Przed upływem terminu określonego w tym wezwaniu – w dniu 20 czerwca 2000 r. – uiszczona została opłata od kasacji.

Postanowieniem z dnia 20 lipca 2000 r. Sąd Rejonowy w P., działając jako sąd odwoławczy w sprawie o wykroczenie, „uznał za bezskuteczną” kasację wniesioną przez pełnomocnika pokrzywdzonego, ponieważ „mimo upływu określonego terminu (...) nie zostało wykonane zarządzenie” wzywające do opłacenia kasacji i złożenia dwóch egzemplarzy jej odpisów.

W zażaleniu na to postanowienie pełnomocnik pokrzywdzonego podkreślił, że „podstawą do odmowy nadania biegu kasacji są art. 120 § 2 i 530 § 2 k.p.k.”, a w sprawie niniejszej „wymogi formalne pisma zostały zachowane” i nie istnieją również okoliczności określone w art. 429 § 1 k.p.k.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Niezbędne są przede wszystkim uwagi dotyczące formy orzeczenia i trybu wydania go w tej sprawie. Trzeba bowiem stwierdzić, że nawet gdyby istniały podstawy do uznania kasacji za bezskuteczną, to należałoby wówczas stosować – jako szczególny – przepis art. 530 § 2 k.p.k., a więc wydać na podstawie tego przepisu i w jego trybie zarządzenie o odmowie przyjęcia kasacji z powodu zaistnienia okoliczności, o której mowa w art. 120 § 2 k.p.k. Natomiast rozstrzygnięcie o uznaniu pisma za bezskuteczne nastąpić powinno zarządzeniem, a nie postanowieniem.

W niniejszej sprawie zasadnie wezwano pełnomocnika – w trybie określonym w art. 120 k.p.k. – do uzupełnienia braku polegającego na niezłożeniu opłaty od kasacji. Jest bowiem oczywiste, że brak tego rodzaju jest usuwalny, i dopiero w wypadku nieusunięcia go w tym trybie prowadzi do wydania zarządzenia o odmowie przyjęcia kasacji na podstawie art. 530 § 2 k.p.k.

Zupełnie inaczej ocenić należy wezwanie pełnomocnika w tym samym trybie do usunięcia braku polegającego na niezłożeniu odpisów kasacji. To prawda, że przepis art. 446 § 2 k.p.k. znajduje odpowiednie zastosowanie w postępowaniu kasacyjnym (art. 518 k.p.k.), bo żaden z przepisów rozdziału 55 k.p.k. nie stanowi inaczej w kwestii dołączenia odpowiedniej liczby odpisów środka zaskarżenia. Bez znaczenia dla trafności tego stwierdzenia pozostaje przy

tym fakt, iż w rozdziale 56 k.p.k. zamieszczony został odrębny przepis (art. 545 § 2 zd. ost.), wymagający odpowiedniego stosowania art. 446 § 2 k.p.k. – albowiem wniosek, iż brak analogicznego przepisu w rozdziale 55 k.p.k. nie zobowiązuje do dołączenia odpisów kasacji byłby oczywiście błędny ze względu na treść ogólnego odesłania zawartego w art. 518 k.p.k. Nie ulega jednak wątpliwości, że wtedy, kiedy strona nie dopełniła wymagania, które nie ma charakteru formalnego, lecz charakter jedynie techniczny, czy porządkowy – tryb przewidziany w art. 120 k.p.k. nie ma zastosowania. Wszak jest on przewidziany dla usunięcia braku formalnego, i to takiego, który powoduje, że pismo nie może otrzymać biegu, a nieuzupełnienie braku prowadzi do bezskuteczności pisma. Jest oczywiste, że mimo niedołączenia do pisma procesowego wymaganej liczby odpisów tego pisma, może ono otrzymać bieg i nie może być z tego powodu uznane za bezskuteczne, jeżeli odpowiada formalnym warunkom.

Należy więc stwierdzić, że nie jest brakiem formalnym kasacji niedołączenie do niej „odpowiedniej liczby odpisów” (art. 446 § 2 k.p.k., w zw. z art. 518 k.p.k.), a zatem do usunięcia tego braku nie stosuje się trybu określonego w art. 120 k.p.k. Do usunięcia takiego braku wezwać należy stronę w inny, niesformalizowany sposób. Nieskuteczność wezwania mogłaby świadczyć o ignorowaniu ustawowego obowiązku oraz uprawnień pozostałych stron postępowania (art. 448 § 2 k.p.k.) i uzasadniać obciążenie zobowiązanego kosztami sporządzenia odpisów oraz powiadomienie właściwych organów o potrzebie rozważenia zastosowania środków dyscyplinujących.

W sprawie niniejszej z treści ogólnikowego uzasadnienia zaskarżonego postanowienia nie wynika wprawdzie, który z dwóch braków wskazanych w zarządzeniu wzywającym do ich usunięcia, nie został usunięty – lecz przyjęć trzeba, że przyczyną wydania zaskarżonego postanowienia było niedołączenie odpisów kasacji. Zwraca przecież uwagę fakt, iż opłata od kasacji uiszczona została 30 dni, przed wydaniem tego postanowienia i przed upływem 7 dni od doręczenia pełnomocnikowi wezwania do uiszczenia jej.

W sytuacji procesowej, jaka powstała w tej sprawie na skutek wydania przez sąd odwoławczy postanowienia o uznaniu kasacji za bezskuteczną, zamiast wymaganego zarządzenia o odmowie przyjęcia kasacji, Sąd Najwyższy nie znajduje przeszkód do merytorycznego rozpoznania zażalenia. Niewątpliwie bowiem przedmiotem rozstrzygnięcia sądu odwoławczego - mimo nietrafnie przyjętej podstawy prawnej i niewłaściwej postaci decyzji – była kwestia w pełni tożsama z tą, o jakiej należałoby orzec na podstawie art. 530 § 2 k.p.k. Od decyzji o odmowie przyjęcia kasacji, jaką w oczywisty sposób jest *de facto* zaskarżone postanowienie, przysługuje uprawnienie do złożenia zażalenia. Taki jest też charakter, zwięzłego lecz kwestionującego istotę rzeczy, zażalenia pełnomocnika. Nie ma zatem żadnego powodu, aby wymagać obecnie od sądu odwoławczego wydania zarządzenia o odmowie przyjęcia kasacji, i to w sytuacji, w której byłoby ono oczywiście bezzasadne – po to tylko, by przedmiotem niniejszej kontroli uczynić decyzję merytorycznie tożsamą, lecz poprawną formalnie.

Należało zatem uwzględnić zażalenie i uchylić w konsekwencji zaskarżone postanowienie, wskazując na brak przeszkód do nadania biegu wniesionej kasacji.